

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI
Sobota dnia 27 stycznia 1923 r.

Ostatnie dni w Lozannie.

PRZYGOTOWANIE TRAKTATU POKOJOWEGO.

LOZANNA 26 (PAT) Lord Curzon wystosował do sekretarza generalnego Ligi Narodów sir Erica Drummonda pismo następującej treści:

W myśl art. 11 paktu o Lidze Narodów, na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Narodów zwróć jej uwagę na kwestję granicy pomiędzy Turcją a obszarem królestwa Iraku, pozostającą go pod nadzorem. Proszę Pana, aby Pan zechciał postawić tę sprawę na porządku dziennym zebrań Rady Ligi Narodów w Paryżu. Szczegółowo przedstawię ją na posiedzeniu, jako przedstawiciel rządu angielskiego.

LOZANNA 26 (PAT) Delegacja państw zapraszających Wielkiej Brytanii, Francji i

Włoch postanowiły, że w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie komisji dla sprawy kapitulacji i komisji dla spraw gospodarczych i finansowych. Tekst traktatu pokojowego w niedzielę zostanie poddany ostatecznej superrewizji ze strony szefów delegacji i w poniedziałek wręczony będzie wszystkim przedstawicielom mocarstw. Turkom zaś wręczony będzie dopiero we środę. Końcowe plenarne posiedzenie komisji projektowane jest na 2 lutego.

LEAFIELD, 26, (PAT) Wobec oficjalnych oświadczeń delegacji angielskiej w Lozannie, delegacja ta ma nadzieję, że Turcy zgodzą się bez zwłoki na podpisanie traktatu.

skiemu, wobec tego, że pozostawał on pod zarzutem zdrady głównej. Ponieważ jednak sąd uwolnił go od tego zarzutu, komisja doszła do wniosku przeciwnego, rozpatrując sprawę po raz drugi.

Przestępstwo posła Królikowskiego jest czysto agitacyjne, nie zaś skierowane przeciwko jednolitości państwa.

Posel Seyda uzasadniał wniosek, który sprzeciwia się zawieszeniu postępowania karno-sądowego ze względu na teren zbrodni (Wschodnia Małopolska). Wniosek przyjęto.

NOWA EMISJA BANKNOTÓW.

Następnie poseł Osiecki referował ustawę o wypuszczeniu IV—ej serii banknotów skarbowych. Minister wniósł również do komisji o podwyższenie pierwotnie projektowanej sumy 100 miliardów na 200 miliardów.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

O PODWYŻKĘ ZAOPATRZENIA EMERYTÓW, WDÓW I SIEROT.

Posel Smulikowski przedstawił sprawozdanie komisji administracyjnej i skarbowo-budżetowej w sprawie emerytów, wdów i sierot po pracownikach państwowych.

Komisja proponuje wezwać rząd, aby od 1 stycznia b. r. podniósł zaopatrzenie emerytów, wdów i sierot, zaopatrzenie rencistów oraz dary z łaski — o 60 proc. poborów, przyznanych od dnia 1 stycznia b. r.

Dalej rząd ma równocześnie z projektem ustawy o zmianie uposażenia funkcjonariuszy państwowych przedłożyć projekt noweli co do zasadniczego uposażenia emerytów oraz ustawę obejmującą postanowienia o zaopatrzeniu na starość robotników w przedsiębiorstwach państwowych. Prócz tego, wzywa się rząd, aby wypłacał jak najrychlej wszystkie przyznane podwyżki zaopatrzenia emerytalnego i w ciągu miesiąca złożył sprawozdanie o wykonaniu ustaw w tej sprawie.

Posel Mianowski zwraca się z prośbą o zmianę art. 40 i zrównanie emerytur b. funkcjonariuszy zaborczych z emeryturami b. urzędników polskich. Zgłoszone poprawki oraz rezolucję komisji przyjęto.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

„Walka“ z drożyzną.

(wp) Komitet ekonomiczny ministrów wydał pozwolenie na wywóz 1 miliona sztuk gęsi, indyki, kaczki i inny drób wolno wywozić bez ograniczeń.

Komitet Ekonomiczny pozwoli wywozić drób bez opłat wywozowych. Samych indyków wywieziono już 40 tysięcy.

Ludowcy bronią przywileju paska rolnego.

(wp) W komisji drożyznianej dyskutowano wczoraj namiętnie nad wnioskiem skreślenia ustępu 2-go art. 7-go ustawy z 5 sierpnia 1922 r., który to ustęp wyłącza producentów rolnych z pod sankcji, unormowanych dla handlu i przemysłu w zakresie lichwy. Dyskusja tej nie zakończono jeszcze.

Rokowania rosyjsko - rumuńskie.

RUMUNJA CHCE ZRZEC SIĘ ZŁOTA, W ZAMIAN ZA BESSARABJĘ.

PARYŻ 26 (PAT) Jak donoszą z Londynu, minister Duca oświadczył korespondentowi „Morning Post“, że obecnie toczą się rokowania między Rumunją i Rosją, mające na celu zawarcie traktatu, regulującego rozliczne kwestje, a zwłaszcza kwestję Bessarabji.

PARYŻ 26 (PAT) Dzienniki angielskie potwierdzają wiadomości o rokowaniach rosyjsko-rumuńskich, przy czym Rumunja byłaby gotowa zrzec się zapasu złota rumuńskiego, znajdującego się w Rosji i podpisać układ handlowy w zamian za wyrzeczenie się Bessarabji przez Rosję.

Jak długo potrwa okupacja.

PARYŻ 26 (PAT) Jak donoszą z Dusseldorfu, przybył tam min. Letroguer i gen. Weygand w celu zbadania, jakie środki należy przedsięwziąć wobec przewidzianego dłuższego czasu trwania okupacji. Opór Niemiec i wypowiedzenie przez

nie walki w stosunku do akcji francuskiej zdaje się wykluczać, aby okupacja mogła być krótkotrwała. Gdy żądania Francji zostaną zaspokojone, w tejże chwili nastąpi koniec okupacji.

Strejk w Białej.

EKSCESSY — MIASTO BEZ ŚWIATŁA.

KRAKÓW, 26. 1. W Białej wybuchł generalny strajk robotników przemysłu włókienniczego i żelaznego. Ogółem strajkuje kilkanaście tysięcy robotników. We środę wieczorem robotnicy dopuścili się ekscesów, uszkadzając część urządzeń elektrotechnicznych i gazowych. Wskutek tego oba miasta Biała i Bielsk były przez dwa ubiegłe dni pozbawione światła oraz

wstrzymany został ruch tramwajowy.

Bawią w Białej posłowie Holecza. Dobija i Harasz, którzy wezwani telegraficznie ministerjum pracy do wysłania upoważnionego delegata. Robotnicy żądają utrzymania dotychczasowej komisji drożyznianej i uregulowania plac na zasadzie jej orzeczeń.

austrjacki kodeks handlowy.

SPRAWA POSŁA KRÓLIKOWSKIEGO.

W sprawie wypuszczenia na wolność posła Królikowskiego, poseł Liebermann oświadczył, że komisja, rozważając tę sprawę poraz pierwszy, uznała za niemożliwe zawieszenie dochodzeń karnych przeciwko posłowi Królikow-

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

PROJEKT USTAWY O SĄDACH PRZYSIĘGLYCH.

WARSZAWA, 26. (PAT) Na jedenaście posiedzeniu Sejmu odesłano do komisji w pierwszym czytaniu projekt ustawy o wprowadzeniu sądów przysięgłych w b. zaborze austriackim, w województwach: poznańskim, pomorskim i górnośląskim, oraz ustawę zmieniającą

N A D E S Z Ł O !!!

Van den Bergh'a Rotterdam-Gdańsk powszechnie znane holenderskie masło roślinne

SANELLA

— w smaku i użyciu jak —

Najlepsze masło naturalne

— Wszędzie do nabycia, —

5369ds8

Skład fabryczny: Łódzki Związek Handlowy, Łódź Zachodnia 68, telefon 15-60.

?	Miłość Książęcia	?
	Wielki film 6-o aktowy	5513p
?	z krwawych dni Rosji.	?

TELEFONEM Z WARSZAWY

PODWYŻSZENIE TARYFY TELEFONICZNEJ I TELEGRAFICZNEJ.

*) Z dn. 1 lutego wchodzi w życie nowa podwyższona taryfa telegraficzna i telefoniczna w komunikacji między Gdańskiem a Polską.

NOWY DYREKTOR DEPARTAMENTU AKOYZ I MONOPOLÓW.

*) Dyrektorem departamentu akoyz i monopolów został mianowany dr. Marjan Głowacki poznańczyk.

NOWE PROJEKTY PODATKOWE.

*) Jak wiadomo dotychczas ministerjum skarbu wniosło do Sejmu nowe do podatków gruntowego, dochodowego i od budowli oraz ustawę o karach za opóźnienie w uiszczeniu podatków.

Obecnie, jak się dowiadujemy, będą wkrótce rozpatrywane przez Radę ministrów i wniesione do Sejmu dalsze projekty podatkowe, a mianowicie: nowa ustawa o podatku od handlu i przemysłu, nowela do podatku spadkowego i opłat stemplowych.

Z OSTATNIE CHWILI

„POKOJOWE” USPOSOBIENIE SOWIETÓW.

HELSINGFORS, 26. I. Prasa fińska donosi, że rząd sowiecki otrzymał przez Archangielsk 750 tysięcy karabinów, 10 milionów naboju, 1,000 karabinów maszynowych, 112 armat. Broń tę nabyli bolszewicy w grudniu w Niemczech za pośrednictwem Niemca Rahma, b. agenta policji niemieckiej. Transzacji dokonano z niejakim Miske. Za broń rząd sowiecki płacił w walucie szwedzkiej, co wyniosło około kilkadziesiąt milionów koron szwedzkich.

FRANKI NADREŃSKIE.

PARYŻ 26 (PAT) Według informacji „Liberale”, nowa waluta, mająca być wprowadzona na okupowanym obszarze, będzie tak zw. „frank nadreński”. Będzie to specjalny banknot, wypuszczony przez Bank Francuski, a gwarantowany poparciem i dobrami państwowymi na okupowanym obszarze, jako też dochodami tego obszaru. Niemal identyczność franka, francuskiego i franka nadreńskiego przyczyni się znacznie do ożywienia stosunków handlowych pomiędzy Francją a okupowaną częścią Niemiec.

Niemcy nie otrzymają moratorium.

PARYŻ, 26. (PAT) Komisja odszkodowań odmówiła Niemcom przyznanie moratorium oraz stwierdziła fakt uchybienia Rzeszy wobec Francji i Belgji głosami 3—ch delegatów przy 1 wstrzymującym się od głosowania.

PARYŻ, 26. (PAT) Wobec oporu Niemiec wobec zarządzeń sojuszniczych w zagłębiu Ruhr, Barthou i Delacroix są zdania, że rząd

Rzeszy, komunikując dn. 13. I. b. r. Komisji odszkodowań o przerwaniu wszelkich dostaw w naturze i spłat rat odszkodowawczych, uczynił sam bezpodstawnym żądanie moratorium. Barthou i Delacroix zażądali od Niemiec, aby fakt stwierdzenia tych uchybień był zakomunikowany mocarstwom zainteresowanym, nadto domagają się, by utrzymano w mocy warunki spłaty odszkodowań ustalone dn. 6 maja 1921 r.

W zajętej Kłajpedzie.

LITWINI NIE MYŚLĄ USTĄPIĆ Z KŁAJPEDY.

KRÓLEWIEC 26 (PAT) Z Kłajpedy donoszą: Wczoraj odbyło się tu posiedzenie nowej rady stanu, na którym uchwalono zniesienie granicy między Kłajpedą a Litwą.

PRZYJAŹŃ LITEWSKO-NIEMIECKA.

KRÓLEWIEC 26 (PAT) Z Kłajpedy donoszą: Między dyplomatycznym przedstawicielem

Niemiec w Kłajpedzie a obecnym rządem kłajpedzkim został zawarty układ na mocy którego nowy rząd kłajpedzki zapewnia wszystkim urzędnikom niemieckim te same prawa, jakie dotychczas posiadali. W razie sporu rozstrzyga niemiecki przedstawiciel w Kłajpedzie.

FRANCUSKI PAROWIEC W KŁAJPEDZIE.

KŁAJPEDA 26 (PAT) Dziś w nocy przybył do Kłajpedy francuski parowiec transportowy.

Projekt obligacji zbożowych

WARSZAWA 26. I. (AW) „Gazeta Warszawska” podaje, że Bank ziemiański projektuje wypuszczenie obligacji zbożowych, płatnych w markach polskich, po cenie żyta, według notowań warszawskiej giełdy zbożowej w dniu realizowania obligacji. Obligacje takie były przed kilku mie-

siącami wydane w szeregu państw Rzeszy niemieckiej i cieszyły się dużym powodzeniem bez względu na usunięcie ryzyka strat, spowodowanych przez zniżkę waluty. Projekt został złożony w ministerstwie skarbu.

Sprawa Niewiadomskiego.

WARSZAWA 26 (wł) W ostatnim podaniu swem przesłanem z więzienia Mokotowskiego do sądu okręgowego Niewiadomski nie tylko zrezygnował z apelacji, lecz podkreśla z całą stanowczością, że gdyby przypadkiem taka apelacja znalazła się w sądzie — należy ją uważać za podaną bez jego wiedzy i woli, a podpis na niej za sfałszowany.

Mimo to przez dzień dzisiejszy sąd nie poczynił jeszcze żadnych kroków w kierunku przekazania akt. Prezydentowi Rzeczypospolitej do

rozważania (gdyż zachodzi jeszcze możliwość nałożenia apelacji drogą pocztową).

Jutro zaś, w sobotę, jako w terminie określonym, sąd okręgowy na posiedzeniu gospodarczym poweźmie formalną decyzję w przedmiocie przesłania akt sprawy za pośrednictwem p. ministra sprawiedliwości p. Prezydentowi Rzeczypospolitej do rozważania zgodnie z wymogami artykułu 961 ustawy postępowania karnego.

Wynik rozważania spodziewany jest na początku przyszłego tygodnia.

ODRÓCZENIE ZEBRANIA MAŁEJ ENTENTY.

BOBDEAUX 26. (PAT) „Le Temps”

dowiaduje się z Białogrodu, że na skutek zmian, jakie nastąpiły w sytuacji międzynarodowej, zebranie przedstawicieli małej ententy, zostanie odroczone.

Stajnia Augjasza.

Nasz nieśmiertelny „sowiec miejski“, wedle bardzo optymistycznych obliczeń, posiada 55.4 procent analfabetów, a 21.53 procent pół analfabetów...

Pozostała 23 procent o jakim takim wykształceniu to w lwiej części żydzi.

Już ten pobieżny rzut oka na tą sytuację, wystarczy aby odpowiedzieć sobie, kto rządzi miastem i jakie to muszą być rządy.

To też wszędzie panoszy się bezprawie, nieudolna gospodarka, wyrzucanie pieniędzy w partyjne błoto przy akompaniamencie chóralnego śpiewu drabarków z magistratu i pism im zaprzędanych o szczęściu ludu, przegnębieniu burżuazji i tym podobnych dyrdy-nalkach już z których dzisiaj śmieje się nawet pół zdechły koń, wywożący śmiecie magistrackie.

Co się dzieje z magistrackimi pieniędzmi wpłaconymi przez mieszkańców Łodzi jest tajemnicą strzeżoną pilnie przez towarzyszy analfabetów; są tam podobne jakieś bilanse pod zielonym sukniem u p. prezydenta ale otwartego, odważnego wyrachowania się w prasie publicznego grosza nie było, a jeżeli się po tym naszym napomnieniu ukaże, to bardzo „niezupelne“, bo są szeregi pozycji, które będą nadal osłonięte mgłą tajemnicy

A od zestawienia prawdziwego bilansu, podkreślamy to słowo, prawdziwego nie uchyla się najmniejsza firma handlowa, a w czasach ogólnego łapownictwa i złodziejstwa (mówimy tu o czasach... rosyjskich) nawet tak inteligentny prezydent, jak Pieńkowski ogłaszał bardzo szczegółowe bilanse miasta w formie bardzo drobiazgowej i szczegółowej.

Ala tenże prezydent, za „burżuazyjnych“ czasów, kiedy jechał na posiedzenie do Magistratu, czekał sobie spokojnie na tramwaj na przystanku; przy dzisiejszej „demokratyzacji“ miasta proszę się każdemu przekonać, wiele par koni stoi godzinami przed radą miejską.

Tymczasem fundusiki miasta lokuje się w „Banku Ludowym“ towarzysza bankiera Rzewskiego et consortes, łącznie z olbrzymimi funduszami Kasy Chorych, która na swoje zobowiązania wystawia tymczasem wekselki—

Ten idealny Bank socjalny znów ze swojej strony na tych pieniądzach robi idealne kokosy z walutą, a przebakuja już coś o jakiś nieruchomościach, gdzie coś też zarobiło się około 100 procent...

Tymczasem odpowiedni rozkaz ministerjalny, głosi iż fundusze instytucji rządowych i samorządowych powinny być składane w PKP.

Zebrano fundusze na teatr; magistrat przyznaje się coś do 100 milionów. Towarzysz Rzewski miał przed dwoma tygodniami kupić za 30 milionów cegły, z reszty 70 milionów nie mógł się jakoś interpelantowi panu Mincebergowi wytłumaczyć...

Dlaczego cegła nie mogła być kupiona przed kwartałem kiedy jej cena stanowiła tylko czwartą część obecnej — też jest pokryte tajemniczą mgłą...

Do t.kiej gospodarki Państwo co kilka tygodni dopłaca setki milionów, w postaci różnych subsydjów, a urzędnicy kontroli Państwa jeszcze do czasu istnienia Rady miejskiej nie zainteresowali się co się z temi pieniędzmi dzieje, gdzie się je lokuje, jeżeli pominiemy tu chybioną „rewizję“ dr. Konica.

strony formalnej, na mocy artykułu 15 dekretu o samorządzie, wszystkie zarządzenia Rady Miejskiej, wydane po zdekompletowaniu jej przez posłów z N. P. R. (w końcu 1921 roku) są bezprawne, ci są wykonywane dzięki indolencji władz centralnych, zajętych borykaniem się z Nowaczyńskim i „Rozwojem“.

Obecnie ratuje się Rada Miejska, również bezprawnymi wyborami dodatkowymi, gdyż miała je prawo zrobić w chwili zdekompletowania Rady przed rokiem a nie dzisiaj po 13-tu miesiącach.

Jenerałny dostawca druków do magistratu pan Kotkowski, „zamianował“ w tym celu jak na Łódź przystało, pana aptekarza Pogonowskiego, „narodowca“, który mandat oczywiście przyjął.

Zwracany uwagą sfer narodowych iż po winny corychlej wydać deklarację iż z p. Pogonoskim nie mają nic wspólnego i dziwi nas to niepomiernie iż do tej chwili nie widzą,

podwójnej gry b. „enpeerowego handlowca“, które część odpowiedzialności, za fatalny stan gospodarki miejskiej chce rzucić na elementy narodowe.

Narodowa Partja Robotnicza zrozumiała to doskonale, zupełnie logicznie i we właściwym czasie porzucając stanowisko radnych i tem samem przekazując PPS-owi odpowiedzialność za rządy miastem; w tym momencie wciąż się w bagienko, łódzkiej Rady przy łaskawym współudziale już dostatecznie skompromitowanego p. Kotkowskiego elementy narodowe.

Czas był by najwyższy, aby „pachołkowie reakcji“ w postaci kontrolerów M. Spr. Wewn. ewentualnie prokuratorji lub komisarza rządowego, nareszcie przestali drżeć przed gniewem ludu i gromem zemsty, a zajęli się do kładniej tą łódzką stajnią Augjasza.

A. S.

O wydalenie żydów rosyjskich.

ZNIESIENIE OKÓLNIKA MIN. KAMIŃSKIEGO. — OPINJI O POZOSTANIU W POLSCE UDZIELAĆ MAJĄ ŻYDZI.

Minister Kamiński, ustępując ze swego stanowiska, wydał okólnik o wydaleniu żydów rosyjskich, korzystających z prawa azylu w Polsce.

Okólnik ten ustalał dzień 1 marca rb. jako ostatni termin wydalenia z Polski tych żydów, którzy nie są obywatelami polskimi.

Prasa żydowska z tego powodu podniosła alarm, którego głównym refrenem było, że dzieje się krzywda „biednym, nieszczęśliwym uchodźcom“.

Ze „uchodźcy“ ci zalewali polskie miasta, że prowadzili przedewszystkiem cały szereg interesów, będących częstokroć w jaskrawej sprzeczności nietylko z interesami państwa ale i kodeksem karnym, o tem nie się nie pisało.

Równocześnie organizacje żydowskie prowadziły akcję, zmierzającą do zniesienia zarządzenia min. Kamińskiego. Przez jakiś czas nie udawało się to. Obecnie jednak zapanował nowy kurs w stosunku do żydów i to nietylko do tych, którzy są obywatelami polskimi.

Gen. Sikorski uczynił ustępstwa za udzielone mu poparcie w Sejmie.

Według żargonówek p. Nojeh Priłuckij odbył szereg konferencji z premierem Sikorskim, który we wtorek obiecał Priłuckiemu odroczyć wydalenie do 1 lipca. Inni posłowie żydowscy konferowali z wiceministrem Olpińskim. Przedstawiciel zaś żyd, rady narodowej konferował z dyrektorem departamentu. Oprócz odroczenia terminu władze zgodziły się na długi szereg ulg, z których najważniejsze

jest pozostawienie opinji co do żydów, mających korzystać z prawa azylu — organizacjom sjonistów i ortodoksów. Termin przepustek przedłużono do końca roku 1923.

Pozatem „koło żydowskie“ chce, aby oprócz już uzyskanych ulg, zmieniono okres prekluzyjny już przybyłych z Rosji, z d. 12 października 1920 r. na 1 maja 1921 r.

Jak widzimy rezultaty oparcia się rządu o mniejszości są już widoczne.

Interesy żydów rosyjskich są postawione wyżej od interesów państwa i narodu polskiego. O tem czy żydzi rosyjscy mają prawo pozostać u nas, czy są szkodliwi dla Polski decydować będą żydzi, decydować będą organizacje sjonistyczne, grupujące się koło żydowskiej rady narodowej, tej rady, której przedstawiciele podczas konferencji pokojowej brali udział w ogólnej konferencji żydowskiej; moralnej twórczyni traktatu o mniejszościach.

Jak wtedy żydzi z Polski szli przeciwko Polsce, tak samo teraz wbrew jej interesom będą wydawali opinję, na podstawie której cały szereg litwaków będzie mógł pozostać u nas.

Żydzi otrzymali dobrą koncesję za poparcie udzielone gabinetowi.

Sprawa jest postawiona zupełnie wyraźnie i jasno, prawdy nie zdoła ukryć ani tupet p. Sikorskiego, ani też sztuczki parlamentarnej.

Fakty mówią co innego, mówią wyraźnie i dobitnie.

Supremacja żydowska w Palestynie.

(o) Jak wielką jest potęgą żydowskiego kapitału świadczy sprawa tak zwanego „National Home“ (narodowe przytulisko) w Palestynie. Rząd Lloyd George'a wywalczył dla żydów to przytulisko, żydzi wzięli to jako przyznanie udzielnosci państwowej, a nowy rząd podtrzymuje poglądy swego poprzednika.

Wprost przeciwnego zdania jest olbrzymia większość narodu angielskiego, która oburza się na narzucenie olbrzymiej większości Arabów suprematu garstki żydowskiej. Ostatnio przytaczają angielskie pisma, cyfry ludności w Palestynie, które mówią same za siebie. A mianowicie:

Muzułmanów (Arabów)	589,564	Żydów	83,794
Chrześcijan	73,025	Hindusów	1,454
Sikhs (odłam hinduski)	408	Drusów (sekta	

muzułm.) 7,028 Bahajów 265 Mettawallis 156 Samarytanów 163.

Ogólna liczba ludności wynosi więc 755,858, a żydów zaledwie jedna dziewiąta część.

Dzięki bogactwu i kapitalistom żydowskim może garstka żydowska przywozić masę, w przekonaniu Anglii.

Dzięki naszej nędzy i swarom musi olbrzymia większość polska ulegać uroszczeniom mniejszości żydowskiej także... w przekonaniu Anglii.

Tak to wyglądają zasady sprawiedliwości rządów anglosaskich, za którą miliony żołnierzy przelewało krew, aby potem kłamać i naciągać wszystko dla interesu „żydowskich“ Krezusów.

Kupujcie 8% Pożyczkę Złotą

NA MARGINESIE.

Kto to?

Chytry, podły, wstępnie chciwy,
Gad szkaradny i szkodliwy,
Chce też swoim obyczajem
Rządzić pięknym Polskim krajem.
Mistrzem on jest w propagandzie,
Prowodyrem w każdej bandzie
Tu paskarzem, w Rosji katem
I soejalnym demokratem.
Głosi stale na świat cały
Szumnie brzmiące ideały,
Skarży się, że nie lubią,
W Polsce tych, co Polskę gubią.

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Zoby uspokoić opinię

(k) We Lwowie odbyła się ankieta w sprawie drożyzny, zwołana przez województwo lwowskie w celu uspokojenia opinii publicznej.

Najście żołnierzy bolszewickich.

(k) We wsi Futor w gm. Bijaneckiej w pow. ostrojskim, w tych dniach, 15-tu żołnierzy bolszewickich, uzbrojonych w karabiny i granaty ręczne przekroczyło granicę.

Żołnierze ci napadli na sklep niejakiego Wasilawskiego, który zrabowali niemal doszczerźnie.

Napadu dokonano z taką szybkością, że nim władze polskie zdążyły zorganizować pościg — napastnicy byli już po drugiej stronie kordonu.

Napastnicy zrabowali towaru na 10 miljonów mk.

Rząd nasz niewątpliwie zareaguje energicznie na ten oburzający fakt łamania neutralności Rzeczypospolitej Polskiej.

Echa wykrycia szajki szpiegowskiej we Lwowie.

(k) Centralą szajki szpiegowskiej, która aresztowano przed paru dniami, był Wiedeń. Do szajki tej wchodził wyłącznie żydzi — studenci, na czele której byli Klaur i Sehüssel. W czasie rewizji u nich znaleziono liczny materiał dowodowy.

Członkowie szajki przyjeżdżali z Wiede-

dnia do Lwowa dość często pod pozorem odwiedzania jakoby swych rodzin — we Wsch. Małopolsce.

Zadania szajki były: 1) wykradanie tajnych aktów mobilizacyjnych, 2) sprawa dyslokacji wojsk na terenie Wschodniej Małopolski, 3) szpiegostwo polityczne.

Amerykański pojedynek

(k) — Sensację we Lwowie wywołał fakt samobójstwa, na skutek amerykańskiego pojedynku, niejakiego Jerzego Rafałowskiego, doktora filozofji, bardzo zdolnego młodego człowieka. Samobójca był synem nauczyciela gimnazjum.

Przyczyna pojedynku i samobójstwa była tragedja miłosna.

Klub kokainistów.

(k) Policja aresztowała we Lwowie głowego handlarza kokainą i morfiną — niejakiego Weingartena, farmaceutę i właściciela drogerji.

Obecnie policja jest na tropie gniazda kokainistów i morfinistów.

Artystyczni złodzieje.

(k) Niewykryci sprawcy dokonali w Muzeum Wielkopolskiem w Poznaniu kradzieży obrazu pędzla Michaela von Mierovelta z Doltf. Obraz ten przedstawia cesarza Macieja.

Zjazd zw. oficerów rezerwy.

CZŁONKIEM ZWIĄZKU MOŻE BYĆ TYLKO POLAK, PATRJOTA.

Odbył się w Warszawie zjazd prezesów i sekretarzy Zw. oficerów rezerwy, na który przybyli delegaci okręgów: warszawskiego, łódzkiego, bydgoskiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, wołyńskiego i ziemi podlaskiej.

Na zjeździe przewodniczył ppułk. rez. dr. T. Chmielarski z Bydgoszczy, sekretarzem kpt. rez. H. Bigont. Między innymi uczestniczyli w zjeździe przedstawiciele m. s. wojsk, majorowie Południowski i Michalski (oddz. W szt. gen.)

Na porządku dziennym były sprawy: statutu centr. zw. of. rez. Rzplitej i przeprowadzenia zasadniczych zmian w ustosunkowaniu

się okręgowych związków do zarządu centralnego.

Dotychczas organizacja wychodziła z założenia, że członkiem związku może i powinien być każdy oficer rez. W. P. bez względu na narodowość i wartość społeczną — państwową. Na odbytym zjeździe postanowiono, że „Członkiem związku oficerów rezerwy może być oficer rezerwy W. P. narodowości polskiej, którego patriotyzm nie ulega wątpliwości“.

Powyzszy punkt nada związkowi wyraźny charakter korporacyjny o podłożu wybitnie narodowym. Członków przyjmuje zarząd drogą balotowania, którego decyzja jest bezapelacyjna.

Poza tem zjazd powziął szereg uchwał, zdających do jaknajsilniejszego zespolenia oficerów rezerwy w związku.

Ze sportu.

TURNIEJ O MISTRZOSTWO ŚWIATA W 1923 R.

Polski związek lawn-tennisowy, otrzymał od Hiszpańskiego związku lawn-tennisowego zaproszenie na turniej tennisowy o mistrzostwo świata na boiskach krytych w Barcelonie (turniej odbędzie się od 1—11 lutego b. r.). Hiszpanja gwarantuje 5-ciu uczestnikom polskim wolny przejazd i utrzymanie na miejscu.

Prezydium związku uchwaliło wysłać następujący skład reprezentacji polskiej: panie: 1) Rychterówna W. z Łodzi, 2) Zachowska J. z Warszawy, 3) dr. Mendą z Gdańska, 4) Szwede albo Zachar z Krakowa i 5) jako delegat prezes Polskiego związku lawn-tennisowego, Zdzisław Szulc z Poznania.

MISTRZOSTWO POLSKI W ŁYZWIARSTWIE

Dn. 27 i 28 b. m. odbędą się we Lwowie zawody łyżwiarskie urządzona staraniem Polskiego związku łyżwiarskiego.

Program zawodów obejmuje jazdę szybką, dystansową, parami i konkursową. Mistrzostwo Polski zdobędą prawdopodobnie zeszlroczeni mistrzowie Wacław i Władysław Kucharowie, członkowie lwowskiej „Pogoni“.

Szkoda, że zawody te wyznaczone na dzień 27 i 28 b. m., albowiem mistrzowie nasi nie będą mogli skorzystać z zaproszenia Łotwy na zawody międzynarodowe, które odbędą się w tym samym czasie w Rydze.

Feljeton.

HANIEBNY ZWIĄZEK

(Artykuł wstępny z „Kurjera Porannego“)

Zamach na ministra czeskiego Raszina, jakoteż zamach na ministra bułgarskiego Dakiewa, łączą się z skrytobójstwem zbrodniarza Niewiadomskiego w jeden nierozdzielny łańcuch morderstw dokonanych przez międzynarodową organizację narodową, stojącą, jak wiadomo pod ogólnym kierownictwem księdza Lutoslawskiego i p. Staniszkisa.

Jak wykazały dokumenty, schwytane przez czcigodną organizację „Poale Sjon“, której już sama nazwa dowodzi, iż jest Polsce bardzo przychylna, ksiądz Lutoslawski otrzymał włanoreczny list znanego oberzбира włoskiego Moussoliniego, wraz z przekazem pieniężnym na sumę przeszło 30,000 mkp. celem zorganizowania akcji faszystowskiej u nas i postawienia tejże na zdrowych finansowych zasadach.

Rząd czeski nie wykonał jeszcze wyroku śmierci na skrytobójcy ministra Raszina, gdyż jak donoszą ostatnie telegramy z Pragi, posiadają niezbitą dowody iż zamach ten organizowano w Warszawie w lokalu Sekretarjatu Związku Ludowo-Narodowego. Numer Brauninga, z którego wykonano ten zamach jest 8756453 a to jest jeden z numerów, które fabryka broni w Herstall w Belgji wysłała wraz z czterema milionami sztuk, do Warszawy za zaliczką pocztową pod adresem tow. „Rozwój“, tak w porę zamkniętego przez pełnego rozum i taktu ko-

misarza Anusza.

Powszechnie dziwiono się, że przy rewizji w tym towarzystwie złapano z broni tylko 5 noży, cztery widelce i jeden tasak, tymczasem, jak widzimy z powyższych danych, szakale łby z Endecji zasilają bronią nawet Pragę Czeską, nie mówiąc już o naszej.

W tych dniach zgłosiła się do nas bardzo wiarogodna mamka państwa X. znanych w mieście endeków i oświadczyła, że śmierć Naszego Prezydenta, padłego z ręki narodowego zbira nietylko ich nie przeraziła, nietylko gorzko nie zapłakali, ale wyrazili się bardzo podejrzanie „A to ci dopiero“, a potem widocznie celem zamaskowania swojej radości wysłali ją na miasto po dodatek nadzwyczajny.

Po powrocie do domu spostrzegawcza ta kobieta, korzystając z nieobecności swego chlebobdawcy, znalazła w jego biurku 10 lirów, kilkadziesiąt tysięcy mk. i autentyczne naboje do brauninga owinięte w gazetę „Rozwój“, poczem odaliła się z tem wszystkim, nie zapomniawszy wziąć swoich rzeczy, celem poruszenia opinii publicznej, temi machinacjami endeckimi, ale schwytana wcztery dni przez komisarza faszystę i widocznie zaagitowanego sędziego międzynarodowego narodowca, została skazana, zupełnie bezzasadnie, na sześciomiesięczne więzienie.

O ile wiemy ze sfer Min. Spr. Zagr. śledztwo w sprawie zamachu na ministra czeskiego Raszina zaszło tak daleko, iż należy w tych dniach oczekiwać noty dyplomatycznej Małej Ententy, domagającej się wydania aranżerów praskiej zbrodni, ks. Lutoslawskiego, marszałka Trąbceżyńskiego, St. Głabińskiego, generała Hallera i innych współników zbrodniarza Niewiadomskiego, niewiadomo w jakim celu

tolerowanych przez łagodny rząd Eksceleńcj J.W.P. generała Sikorskiego.

Co zaś się tyczy Bułgarii, stanowisko jej wobec naszej międzynarodowej szajki nacjonalistycznej szowinistów, jest daleko ostrzejsze i nie ulega najmniejszej wątpliwości iż zażąda ona od Polski wypłaty alimentów dla dzieci po zamordowanym oraz nietylko do żywotnego utrzymania nieszczęśliwej i ogłupiałej po zamachu wdowy, po ministrze, ale nawet odpowiedniego stanowiskiem i umysłowością małżonka z Polski.

Jakkolwiek moglibyśmy z łatwością zadowolić słuszne żądania Bułgarii, i ministerjalne ambicje nieszczęśliwej wdowy, jednakże skarb Państwa nie może i nie ma prawa ponosić odpowiedzialności za machinacje międzynarodowej mafji endeckiej której leb może skruszyć tylko stanowcze i zdecydowane stanowisko chłopów i robotników, oraz ustanowienie specjalnego trybunału kontr nacjonalistycznego, który by miał prawo ferować i wykonywać włanorecznie wyroki śmierci.

I zamiast wydawać władzom czeskim i bułgarskim moralnych sprawców zabójstw naj lepszych swoich synów, zamiast bawić się w akty oskarżenia i niepotrzebne pisaniny, to daleko celowiej i prędzej dojdzie się do celu przez oddanie pod sąd doraźny meneralów endeckiej kanalji, Lutoslawskich, Głabińskich, Dubanowiczów et consortes.

W chwili, kiedy piszemy te słowa mamy pewne dane, iż nasze władze państwowe już uwięziły wspomnianą trójcę oraz innych zbrodniarzy endeckich i obradują nad utwaniem głowy tej stugłowej hydrze.

ZYGZAKI

Żydowska perfidja.

Wczorajsza „Republika“ umieszczając depeszę o posiedzeniu komisji sejmowej do walki z drożyzną na którym przyjęto wniosek posła Soszickiego zwalczający wywóz artykułów żywności za granicę, tytułując tę wiadomość „Chłopi i em-decy za wywozem żywności z kraju“.

Wspomniany tytuł jest dowodem w jak złośliwie perfidny sposób informują pisma żydowskie o działalności stronnictw narodowych, ponieważ wnioskodawcą powyższego był poseł Gościński ze Związku Ludowo-Narodowego.

XX.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

27 stycznia Sobota Jana Złotoustego
Wschód słońca g. 7 m. 32
Zachód g. 3 m. 03

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
Człowiek z budki szufflera
Filharmonja (Dzielnia 20)

Teatr „Scala“ (Cegielniana 18)

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Męczennica miłości“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Czarna koperta“

„Luna“ (Przejazd 1)

Lukrecja Borgia

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

Człowiek tygrys

Spół. Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

Miłość i sprawiedliwość

„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej)

Wśród żmij

Miejska Biblioteka Publicz (Andrzeja 14)

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

— Kalendarzyk historyczny.

1638 Jan Kazimierz wyjeżdża do Hiszpanji.

1688 Poseł Dąbrowski zrywa sejm w Grodnie

1822 Ogłoszenie niepodległości Grecji.

Wiadomości bieżące

— Policja w obronie obywateli.

(b) Komenda policji podała do wiadomości funkcjonarjuszom, że w roku 1922 policja państwa poniosła krwawe ofiary. W obronie życia i mienia obywateli Rzplitej padło 61 funkcjonarjuszy. Świadczy to o zrozumieniu obowiązków i winno być dla funkcjonarjuszy, podniętą dla dalszego sumiennego pełnienia swych funkcji.

— Dopływ gazu nie ulegnie przerwie.

W związku z ogłoszeniem zarządu gazowni miejskiej w dziennikach o wstrzymaniu dopływu gazu z powodu braku węgla — dowiadujemy się, że — wobec nadejścia w ostatniej chwili 30 wagonów węgla dla gazowni — dopływ gazu nie będzie konsumentom wstrzymanym.

Prócz otrzymanych już 30 wagonów, 150 wagonów węgla dla gazowni znajduje się w drodze.

— Sprawa budowy nowego teatru.

W związku z przystąpieniem do realizacji projektu budowy teatru miejskiego, magistrat postanowił wystąpić do Banku Ludowego o zwrot ulokowanych tam funduszy, przeznaczonych na cel budowy teatru.

— Z komisji teatralnej.

b) Na ostatnim posiedzeniu komisji teatralnej uchwalono celem udostępnienia teatru związkowi i zrzeszeniom robotniczym, rezerwować na wtorkowe i czwartkowe przedstawienia 200 miejsc na amfiteatrze po cenie mk. 500.

Następnie uchwalono przedstawienia wtorkowe i czwartkowe sprzedawać arzeszeniom po

Jak Jekel i Ajzner łapali dezertersów

WYMUSZANIE ŁAPÓWEK. „SPÓŁKA“ Z ŻANDARMAMI. PRZYŁAPANIE OSZUSTÓW.

b) Józef Jekel i Hersz Ajzner obrali sobie jako źródło pokaźnych zysków wymuszanie łapówek od rozmaitych mieszkańców. Czynili to w ten sposób, że dobrawszy sobie żandarmów prowadzili ich do mieszkań do wybranych osobników, gdzie następnie pod groźbą aresztowania, jako dezertersów pobierali od nich względnie ich rodzin wysokie kwoty, w zamian za pozostawienie w spokoju.

Proceder ten wykonywali między innymi przy pomocy żandarma Rogulskiego, a gdy ten odmówił dalszej pomocy z obawy przed odpowiedzialnością, postanowili Jekel i Ajzner obrać innego żandarma, jako narzędzie swych oszustw. Plut. żan. Stanisław Sawicki i Piotr Mołęda zgodzili się pozornie na propozycję Jekla i Ajznera,

400. 000 mk. z zastrzeżeniem, że wpływ z zakupionego widowiska nie może przenosić 500 tys. mk. zaś nadwyżka ma być obróconą na cele kulturalno-oświatowe zrzeszeń.

— Wycieczka instruktorów oświatowych

b) W sobotę przybywa do Łodzi z Warszawy wycieczka instruktorów oświatowych w liczbie 56 osób. Wycieczka zwiedzi fabryki, biblioteki, szkoły zawodowe, uniwersytet robotniczy, kinematograf oświatowy oraz komisję powszechnego nauczania. Odjazd wycieczki nastąpi w niedzielę.

— Z miejskiego uniwersytetu powszechnego.

Miejski uniwersytet powszechny poszukuje prelegentów do wygłaszania odczytów z następujących działów naukowych: literatury, historii, przyrodznawstwa, prawa i ekonomji, krajoznawstwa. Oferty z wyszczególnieniem tematów oraz podaniem zajmowanego obecnie stanowiska należy składać do wydziału oświaty i kultury przy magistracie m. Łodzi, Piromowicza 3, pokój Nr. 9 — w terminie do 6-go lutego r. b. włącznie.

— Paskarstwo i oszustwo

Jeden z naszych czytelników przyniósł nam bochenek chleba z piekarni Otto Langhoffa (Wólczńska 175) zakupiony ze sklepu Hoffmana (Anny 19). Chleb ten sprzedawano jako dwu funtowy, tymczasem o tej wagi jak przekonaliśmy się bra kuje mu 5 funtów.

Niedość że cena chleba jest bardzo wysoka, lecz piekarz piekąc bochenki o kilka funtów cięższe w ten sposób jeszcze zarabia olbrzymie sumy.

Wypadki i kradzieże

— Katastrofa kolejowa w Widzewie.

Wczoraj o godz. 10—ej rano, wykoleił się na zwrotnicy, na stacji Widzew pociąg towarowy. Przyczyną katastrofy, było wykolejenie się węglarki za lokomotywą. Kilka wagonów, rozbitych i stacja zatarasowana. Wagony, które uległy rozbiciu, były puse.

Buch kolejowy na linii Koluśzki—Łódź wstrzymano.

Według otrzymanych dotychczas wiadomości, padł ofiarą zawodu Władysław Wojciechowski, ponosząc śmierć na miejscu.

— Znalezione pieniądze.

Wczoraj znalazł ktoś uczciwy na ul. Kilińskiego pewną sumę pieniędzy. Poszkodowany który tego dnia zgubił pieniądze może otrzymać w re-dakcji adres znalazcy.

— Za szulerstwo.

b) Za fałszywą i hazardową grę w karty aresztowany został właściciel herbaciarni przy ul. Wolborskiej 19, w której to herbaciarni podczas rewizji znaleziono kilku osobników grających w karty i gotówkę, którą skonfiskowano.

— Miljonowa kradzież.

b) Do sklepu Chemji Karo (Piotrkowska 23) dostali się za pomocą włamania nieznani sprawcy, którzy skradli 16 sztuk towaru wartości 13 miljonów mk.

zameldowali jednak o wszystkim swemu przełożonemu majorowi żand. Pisznerowi, który udzielił im skazówek w jaki sposób mają postępować.

Oszuści chodzili z żandarmami do różnych osób które nie miały w porządku papierów wojskowych i wyłudzały od nich mniejsze lub większe kwoty. Jekel wręczył następnie żandarmom 23,155 mk. które ci złożyli w dowództwie.

Sprawę tę rozważał wczoraj sąd okręgowy Jekel do winy nie przyznał się i zwał winę na Ajznera. Ajzner przyznał się do inkryminowanego mu czynu. Jako świadkowie zeznawali obaj żandarmi oraz poszkodowani przez szantażystów.

Sąd skazał Jekla na 1 i pół roku więzienia z pozbawieniem praw, Ajznera zaś na rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Wielki bal „Gniazda“

W dniu dzisiejszym odbędzie się doroczny wielki bal na T-wo „Gniazdo“, bardzo pożyteczną instytucję opieki nad dziećmi.

Ustalona reputacja tych dorocznych balów oraz lista gospodarstwa, daje rekojmie że dzisiejsza zabawa będzie jak zawsze należała do najświetniejszych w sezonie.

Obowiązki gospodarskie przyjęli na siebie:

P. p. St. Angarsteinowie, E. Angersteinowie, K. Anstadtowie, A. Bęgalowie, M. Barciński, H. Barciński, St. Barciński, K. Brzozowski, A. Bitykowie, A. Biedermanowie, G. Bennichowie, K. Beyerowie, M. Czylingarianowie, St. Cygański, A. Demsonia, R. Dąbowski, A. Delnitzowie, M. Dmowski, K. Eisertowie, W. Ebarowiczowie, O. Eiserbraunowie, Wl. Eckesdorffowie, A. Eisenbraunowie, P. Fiszerowie, T. Finstrowie, T. Findeisen, Wl. Garliński, A. Grohmanowie, E. Geyerowie, G. Geyerowa, K. Geyrowie, F. Greenowidowie, P. Garapichowie, L. Hirsbergowie, K. Hofrichtenowie, O. Haessierowa, L. Herbustowie, S. Hamburgowie, E. Hirsbergowie, Wl. Horodyński, Idzikowscy, St. Izycy, St. Iwanowscy, A. Johnowie, B. Jastębscy, A. Janzowa, Z. Jurakowscy, W. Klamowie, K. Keiserbrechtowie, W. Keiserbrechtowie, E. Keiserbrechtowie, T. Jokielowie, St. Kernbaumowie, B. Klichowice, T. Karschowie, H. Knot, A. Kumannowie, E. Krasuscy, T. Kindermanowie, W. Kopczyński, Wl. Jeżewscy, Kindermanowie, A. Kindermanowie, A. Kamiński, O. Lorenzowie, A. Lipiński, S. Lerowscy, Z. Lubieński, A. Meistrowie, L. Meyertowie, Gen. Majemscy, S. Malachowscy, J. Milkerowie, S. Measingowie, A. Michałowscy, H. Neumanowie, B. Nussbaumowie, L. Nengebaurowie, W. Odechowscy, W. Polakowscy, S. Przedpejscy, Pałaszewscy, J. Richterowie, J. Rappaportowie, J. Radęccy, P. Rumpłowie, H. Ruegerowie, K. Rassmanowie, A. Romanowscy, E. Rosiewiczowie, S. Skalscy, K. Szejnkertowie, R. Stegertowie, E. Szejnkertowie, L. Suloccy, G. Szmalcowie, K. Szeiblerowie, J. Szeiblerowie, J. Stypulkowscy, J. Szreerowie, A. Tochtermanowie, L. Talerowie, Z. Wagnerowie, K. Weilmie. I. Wattenowie, E. Weikowal Panowie: Maurycy Opelein-Bronikowski, Orest Dżułyński, Eugenjusz Essman, Alfred Eckersdorff, S. Ender, T. Ender, Gamulinski, Robert Geyer, Stefan Garliński, Fred. Greenwood, Konstanty Hardt, Alfred Haessier, Henryk Janasz, Franciszek Karpiński, Stanisław Kozielski, Zbigniew Koliński, Nowicki, Parafiański, Jakob Peters, Stanisław Toruń, Aleksander Wojewódzki, Adam Zamarski.

Bal odbędzie się w dniu dzisiejszym (27 b. m.) w sali I oddz. Straży Ogniowej (Konstantynowska 4).

Początek o godz. 10-ej wiecz.

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj po poł. arcydzieło Słowackiego „Hosztżyński“.

Więczorem wraca na afisz świętna komedia Rittnera „Człowiek z budki szufflera“.

— Poranek szekspirowski.

Bilety na poranek szekspirowski w teatrze miejskim w niedzielę 28 stycznia o g. 12 w poł. sprzedaje kasa teatru.

— „Szopka“.

Nr. 4 Tygodnika Humorystyczno-satyrycznego „Szopka“ zawiera wśród treści następujące ilustracje:

H. Nowodworskiego, „W śmiertelnym uścisku“, Z. Skwirczyńskiego, „Czarna reakcja“ i „Krawaty se-

p. posła D-ra Hermana Liebermana, K. Mackiewicza „Pozytywny program. W. Bartoszewicza „Początek historii o tem, jak to było w Rurze”. Hajkowskiego, „Bchater” K. Mackiewicza, „Ruhra i Klajpeda”.

— „Myśli Narodowa”.

Nr. 4 „Myśli Narodowej”, zawiera treść następującą:

Wyrok sądu w sprawie „Myśli Narodowej”. Chjena, Z. Wasilewski, Gedeli Parok Belmont, Centrozlew, L. Brun, Giovanni Papini o żydach. Tem. Hel. Now. Błędy polityki żydowskiej. Przed zamknięciem Rozwoju. Sodoma i Gomora, czyli dzieje karczm w jednej wsi. Komancze czyli neo-obrzezańcy. Gadanina. Jak było z wyborem prezydenta Litwie kowieńskiej? (wedle Robotnika) Po zamordowaniu pierwszego prezydenta Irlandji. Popis Jęgomosci Siedleckiego w Rozmaitościach. Jeden z podejrzanych „telegramów własnych” Kanału Porannego. Gedane-mis. Rewelacje „Juda” Maminera o „Naszym Kurje-rze” dr. Schipera. Wolna wszechnica „polska” w Warszawie. Wszędzie chamstwo.

Komunikaty

— Niedzielne odczyty.

Staraniem Pol. Czerw. Krzyża, Oddziału w Łodzi odbędą się w niedzielę dnia 28 bm. dwa odczyty:

1. w kinie „Flora” na Bałutach przy ul. Zawiszy Nr. 24 o godz. 12-ej w poł. dr. Justmana „O alkoholizmie”.
2. w kinie „Dom Ludowy” przy ul. Przejazd Nr. 34 o godz. 12 m. 30 p. p. dr. Smoleńskiego „Wpływy powietrza i słońca na zdrowie ludzkie”. Wejście bezpłatne.

— Zebranie Związku pracowników miejskich.

Dnia 27-ego b. m. o godz. 6-ej wieczorem odbędzie się w sali rady miejskiej ogólne nadzwyczajne zebranie Zw. Prac. Miejskich w Polsce — Oddział w Łodzi.

— Bank Spółeczny w Łodzi.

Świeżo powstała pod powyższą nazwą placówka polska ma na celu obsługiwać drobne polskie rzemiosło, kupiectwo i handel.

Wspomniane sfery zdążyły się oczekiwać na rozpoczęcie jej egzystencji gdyż nieraz nie mogły otrzymywać kredytu w wielkich instytucjach bankowych.

Cel zastępuje na poparcie i wroży młodej placówce entkowiłe powodzenie.

Ścisłe informacje.

Zdaleka niektóre rzeczy dokładniej widać niż z bliska i dzięki temu jeden z łódzkich dzienników podał że za Rządem p. Sikorskiego padło 217 głosów, przeciw 156. I to w głosowaniu, w którym, jak wiadomo, głosów wogóle nie liczono. Ale jednak z Łodzi było widać co do jednego.

Takie szczegóły podane są bardzo ściśle za wnioskiem głosowało 7 członków grupy Matakie-wicza, 4 chrześcijańskich demokratów...

Procent głosujących t. zw. grupy Matakie-wicza tj. katolicko-ludowej jest wysoki, bo 7-miu na ogólną liczbę członków tej grupy, która wynosi 5-ciu, ta sama wiadomość jest tem bardziej nowa, że za wnioskiem nie głosował z nich ani jeden, podobnie jak ani jeden chrześcijański demokrat podaje „Rzeczpospolita”.

Palenie zwłok.

KREMATORJUM W WIEDNIU. — SPRZECIWIY KATOLIKÓW. — RABINI TEŻ NIE POZWALAJĄ NA PALENIE ZWŁOK. DECYZJA RADY MIEJSKIEJ. TRUP, KTÓRY MIESIĄC CZEKAŁ NA SPALENIE.

W Wiedniu zbudowano wspaniałe krematorium dla palenia zwłok, a prasa wiedeńska szeroko rozpisuje się o tej inowacji.

Środek budynku stanowi hala dla ceremonji pogrzebowej, wielkości 10 m. kwadratów, z kupułą w stylu gotyckim. Naprzeciw wejścia znajdują się nosze z trumną, które przez umieszczony w ścianie otwór spuszcza się do podziemia prowadzącego do miejsca spalania. Za noszami ustawiono trybunę dla mówcy pogrzebowego. Kiedy nosze znajdują się w podziemiu, specjalnie skonstruowany aparat podnosi spoczywającą na nich trumnę i na szynach przewozi ją do otworu pieca. Po automatycznym wycofaniu noszy, zamykają się za

trumną drzwi pieca, w którym zaczyna działać rozgrzane do 2,000 stopni powietrze, spalając zwłoki.

Sprawa budowy krematorium wzburzyła opinię kół katolickich Wiednia. Stolica austriackiego państwa, w którym za czasów Habsburgów ściśle przestrzegano zasad religji katolickiej, mimo przewrotu wojennego nie łatwo godzi się na ich pogwałcenie. Zakładali więc protesty przedstawiciele duchowieństwa, ministerjum dla spraw społecznych, nawet rabini, nie one jednak nie pomogły. Rada miejska odrzuciła protesty i depesze doniosły, że krematorium zostało otwarte.

Jak z jednej strony spreciwiiano się wprowadzeniu zwyczajn palania zwłok, tak z drugiej znaleźli się gorący zwolennicy tego rodzaju pogrzebu. Pierwszą spaloną w krematorium jest pięćdziesięcioletnia kobieta Augusta Pintner. Było to ostatnią jej wolą. Kiedy umarła, budowa krematorium nie była jeszcze ukończona. Trup jej leżał przeto cały miesiąc w oczekiwaniu na spalenie. Po niej znalazło się jeszcze pięć osób, z których każda umierając wyraziła stanowcze życzenie zamienienia ciała w popiół. Życzenia te będą teraz spełnione.

Groby faraonów.

OPUSZCZONA DOLINA. — FARAONOWIE NIEPOKOJENI PRZEZ ZŁOCZYŃCÓW. — WIERNI KAPŁANI. — RZYMSCY TURYSCL. — POETA 1100 LAT PRZED CHRYSZTUSEM.

Ostatnie pisma angielskie przynoszą streszczenie odczytu, jaki o tych odkryciach wygłosił w Londynie wybitny znawca egiptologii profesor Newberry. Odczyt jego daje ciekawe szczegóły, dotyczące nowego odkrycia i losów grobów królewskich w Egipcie.

Dolina w której spoczęły zwłoki wielkich Faraonów egipskich, smutna była i opuszczona, a droga do niej prowadziła wśród skał tworzących dziwnie ponurą aleję.

Groby Faraonów wiele razy były pła-drowane przez złoczyńców. Świadczą o tem spiswane na papyrusach akty z dwunastego wieku przed Chrystusem, przechowywane w muzeach Londynu, Liverpoolu, Wiedniu, Turynu i Nowego Yorku. Papyrusy te dają oficjalne raporty o dokonanych w grobach rabunkach, o dochodzeniach Policijnych, procesach przeciw złoczyńcom i ich zeznaniach. Jak z raportów wynika, groby królewskie padały często pastwą rabunku, szczególnie za panowania ostatnich władców z dynastji Ramzesów. Kapłani zmuszeni byli odarte zwłoki powtórnie odziewać i przenosić je w bezpieczniejsze miejsca.

Jedno z najważniejszych odkryć zrobiono w r. 1884 koło Der el Bahari. Znalezione wówczas trumny i mumje, meble i papyrusy trzydziestu osób królewskich, jak Achmesa Wielkiego, Amen-hoteja I, Totmesa I i III, Ramzesa I, Seti I i Ramzesa II. Mumje tych władców przenoszone z miejsca na miejsce przez pierwszych kapłanów, spoczęły po setkach lat w spokoju w muzeach dopiero w XIX wieku.

Interesującym przyczynkiem do historii grobów władców egipskich, są napisy turystów z czasów grecko-rzymskich. Na ścianach grobów pisali oni swoje imiona i uwagi. „Kto nie widział tych miejsc ten wogóle nie widział. Błogosławieni, którzy odwiedzili groby królów”.

Trzy tysiące lat przed narodzeniem Chrystusa, kiedy Memfis było stolicą Egiptu, Teby były małym miasteczkiem prowincjonalnym bez znaczenia. Najdawniejszym pomnikiem tych czasów jest odnaleziony w r. 1895 grób gubernatora tej prowincji. Mały okryty malowidłami i rzeźbami w bardzo prowincjonalnym stylu, o wiele mniejszej wartości od innych odnalezionych w tym samym czasie w okolicach bardziej ku północy położonych.

W XIX w. odnaleziono również groby Omtefa I z linii królów tebańskich, Mentuhotepa Wielkiego, Sebekemsala i innych.

W r. 1100 przed narodzeniem Chrystusa grób króla Sebkemsafa zwiedził poeta i przepisał on na papyrusie napis w hieroglifach, który przeczytał na ścianie ozdobionej wizerunkiem śpiewaka z harfą.

Śpiewak spogląda na sprofanowany ementarz, co go naprowadza na myśl o marności wszelkich materialnych wysiłków w osiągnięciu nieśmiertelności. Jedyne madre myśli przeżywają wieki. Dusze ludzkie odchodzą w krainę, gdzie nie szwajcarskich.

możemy za nimi podążyć i żadna z nich, mówi melancholijnie poeta, nie przyjdzie do nas opowiedzieć jak tam żyją, nie przyjdzie nam oznajmić co nas czeka i nie uspokoi serce naszych. Bez tej pomocy musimy iść w drogę, która one przebyły.

Z dzieł ziny mody.

Moda kobieca.

Zima mija wśród błota, lecz niepodobno nie zwrócić uwagi na óknych pań, że normalnie powinno być mroźnie i biało, że są miejscowości osypane śniegiem, skrzzące się w płomieniach słońca gdzie dźwięczą zwoonki saneczek! Tatry, Góry obrzymie — Szwajcaria O tem, że tam pięknie i mroźnie, wiemy wszyscy, ba wszystkie pragniemy wiedzieć, jak się w tym roku ubierała wielkoswiatowa modniśka do spor-tów zimowych? Wymagała one kostjumu, który musi być i ciepły i wygodny a przytem ładny, niczem nie krepujący ruchów. Powinien być tani tak twierdzą modniśki paryskie bo zima to karyśna pora nigdy wiedzieć nie można jak długo potrwa, kiedy się zacznie?

Roku zeszłego noszono do sportu zimowego, suknie, palta obrane brankiem lub futrem małym. W tym roku powrócono do spódniczki krótkiej, szerokiej, fałdowanej, szarawarów z tej samej co spódniczka materji i swetra! Do tego długi i szeroki szal, czapeczka włóczkowa na głowie. Na białej płaszczyźnie śniegu najkorzystniej wyglądają plamy kolorowe, tego se onu święta tryumfy krakki dość duże i bardzo psire. A więc zielone, błękitne, czarne. Biała spódniczka i biały sweter, powinien być przynajmniej, ozdobiony szlakiem krat, to samo szal i czapeczką. W Szwajcarii pojawiły się do futrzanych kubraczków, spódniczki jedwabne w pasy kolorowe. W Niem-czech holduje się obecnie modzie ruskiej. A więc blazy ruskie, kabraci długie i szerokie, wielkie futrzane czapy. Strój to ciężki i niezgrabny.

A po sportach wieczorem? Oczywiście tańczy się w sukniach drapowanych, powłóczonych. Do tańcy wie-zornych wprowadzono kapelusze czackal Głowa ujęta w rodzaj diamentu z dżetów lamy złotej brokatu, główka z tiulu przezroczyściego, nad uszami tiul lub pióra pęki fantazyjnie splejanych wąskich wstążek, lub różki z czarnego dżetu. Bardzo to twarzowe, bardzo eleganckie dopełnienie toalety.

Ze świata

OCHRONA LOKATORÓW.

§) Wśród wykopalisk, dokonanych ostatnio w Rzymie, znaleziono tablice, zawierającą rozporządzenie, którego mocą pretor Markus Caelius Rufus zabrania właścicielom domu rugować lokatorów bez należnych powodów. Prawo to ukazało się na 48 lat przed Narodzeniem Chrystusa.

I wówczas już odczuwał się dawał brak mieszkani! Pocieszajmy się tem, gdyż innego pocieszenia nie widać.

NAJSTARSZA IRLANDKA.

(S) W tych dniach zmarła najstarsza irlandka panna Peggy D. vine, przeżywszy lat sto dwadzieścia. Zmarła staruszka była przez okrągłych sto lat służącą, na jednym z folwarków irlandzkich i przeżyła kilka pokoleń jejgo właścicieli.

OSTATECZNY UPADEK EUNUCHÓW

(S) Do strzeżenia haremu w Turcji używano od wieków eunuchów, kasty „niekompletnych” gentelmenów jnk ich nazwał dowcipnie pewien angielski

Ich stanowisko zwłaszcza na dworze sultanskim, było ongi bardzo wpływowe. Używano ich do rozmaitych intryg politycznych i dyplomatycznych.

Gdy z czasem wielożenstwo w Turcji zniknęło skutkiem coraz to cięższych warunków bytu, eunuchowie pozostali tylko na dworze sultanskim.

Teraz gdy sultan aciekl na Malte, by uniknąć zemsty rządu angorskiego, pozostawił w Dolma-Bagdzie swoje odalski i swoich eunuchów bez najmniejszego zaopatrzenia.

Nowi władcy rozpedzili ten dwór na cztery strony świata. Eunuchowie sultanscy amierają z głodu, choć ich poprzednicy byli potężni eisi, niż w elcy wezyrowie i baszowie, którzy zdobywali dla sultana całe kraje.

KATASTROFA LOTNICZA.

(S) Z Key West (Floryda) donoszą, że dnia 13 b. m. lecący z tamąd do Hawany, aeroplan pasażerski spadł do morza w odległości zaledwie 30 kilometrów od Hawany, wskutek zepsucia silnika. Cztery osoby zginęły w falach morskich, pięciu zaś podróżnych, a w tej liczbie pilota i mechanika, zdołała uratować, pomimo burzliwego morza, łódź, wysłana na ratunek z przepływającego właśnie w pobliżu miejsca katastrofy parowca.

GOSCIE CUDZOZIEMSCY W SZWAJCARJI.

(S) Jak bardzo wypłynęły różnice walutowe na pobyt zimowy turystów różnych narodowości w Szwajcarii, tego dowodzi zestawienie liczby gości przebywających w ciągu ubiegłego grumnia w hotelach

Z zestawienia tego widać, że połowę gości sta- nowili Amerykanie, Anglii, Holendrzy i Szwedzi. Czwadzieci procent przypadło na Szwajcarów, a tylko 10 proc. na przedstawicieli krajów o niskiej wa- lucie.

DAWNE ZABAWY MASKARADOWE.

(S) Kto, gdzie i kiedy przywdział pierwszą ma- skę karnawałową — niewiadomo. W XVI, XVII, XVIII stuleciu przywdziewanie maski przez damy, wycho- dzące na ulicę, było rzeczą dość zwykłą. Dystyng- wana dama nie ukazywała się wogóle w miejscu pu- blicznym; nie było to w dobrym tonie, wtedy wdzie- wała maskę aby ją nie poznano. Karnawałowa maska laktycznie nie... zasłania, nie... ochrania, nie... ukry- wa, jeno tylko wyprowadza w pole. Początek wdzie- wania maski dały psoty i figle. Zresztą mistyfikowa- nie bliźniego jest inklinacją wrodzoną naturze ludz- kiej.

W zabawie maskaradowej tkwi jeszcze jeden powab, grający rolę w długotrwałości maskarad, mianowicie: swoboda w obcowaniu z maskowaną ko- bietą, choćby była nawet królową. Do kobiety w mas- ce mówi się „ty”.

Gomaliński w jednej z prac swoich wzmiankuje że w epoce Augusta II, obok festynów dworskich oraz bałi i balików prywatnych, zaczęto urządzać gromadnie publiczne zabawy bez zaproszeń, na które służył wstęp każdemu, kto za bilet wejścia zapłacił i przyzwolicie się prezentował. Były to owe głośne przez dwa wieki „reduty”, które do chwili obecnej dotrwały. Gołębiowski, parętnikarz twierdzi, że naj- pierwsze reduty warszawskie odbywały się przy ul. Piskarskiej, w dużym domu na rogu Szerokiego Du- naja.

W ostatnich czasach reduty warszawskie urza- dzane są z dużą wytwórczością i we wspaniałych Sa- lach Redutowych i Teatrze Wielkim przeważnie przez instytucje na cele humanitarne lub społeczne. Od szeregu lat specjalną popularnością wśród szerokiej wyltwornych sfer Warszawy cieszą się reduty literacko- dziennikarskie, urządzone przez instytucje, mające w swej pieczy wdowy i sieroty po pisarzach jak rów- nież niezdolnych do pracy.

WOJNA Z DEKOLTEM

(S) Moda społeczna wystąpiła do walki z obna- żeniami. Minęły już czasy, gdy pokazywanie nóżki wy- żej kolana było nakazem mody. Natomiast od tyłu de- kolot rozszerza swój stan posiadania. Wogóle odstą- nianie wdzięków ma mało wiele wrogów, Papież Inocen- ty XI w pamiętnym roku 1685 zagroził wyklęciem za dekolowanie się, ale to tyle pomogło pobożnym nie- wiadomo co i inne walki z modą, jak np. szatol, któ- ry chciała dla „bezwstydnych” elegantek wystawić Marja I. angielska. Chwilowo tylko zapanowali nad niewieścią estetyką Kalwin, Cromwell, Andrzej Hofer, który jako dyktator powstania zabronił „francuskich” zbieractw. Rewolucje zazwyczaj powstają przeciw dekoltem, jako kaprysowi sier wyższych, ale np. po

presileniu rzadów jakobiniskich zaraz wybujała moda dyrektoriatu „a la sauvage”. Dekolot aż szedł od nosa po kostki, przysłonięty przejrystym, cieniuuchym tju- lem Bolszewicy też uważali dekolot jako znak roz- poznawczy burżuazstwa, tolerując tylko bosa nogi i dziu- ry w lachach, które nawet praktykowały elegantki, nie mając sukien „proletarjackich”. Lecz krótko to trwało dziś w biurach sowieckich ma się „wglady” jak w Warszawie. — Ostatecznie dekolot powinno się zwalczać: obraża on przeważnie uczucia estetyczne, robiąc z sali balowej skład szczap i stoniny, a ponad to odstąpienie tak częściowe sprowadzają patrznie nasze na drogi, z których nigdy nie wejdzimy na to ry właściwe: do hellenickiego kultu nagości, prawdzi- wego człowieka, oglądanego bez celów ubocznych.

NAJWIĘKSZY NAKŁAD.

(S) Zdawałoby się, że książka o największym nakładzie powinna wychodzić w Ameryce, gdzie wszyst- ko wyrabia się na skalę olbrzymią.

Tymczasem tak nie jest, książką bowiem o naj- większym nakładzie szczycą się Chiny. Wychodzi tam mianowicie, corocznie, nakładem drukarni państwo- wej w Pekinie, kalendarz w liczbie sześciu milionów egzemplarzy!

Wszystko, co w tym kalendarzu jest zawarte, chińczycy uważają niemal za świętość, a w każdym razie za prawdę nie ulegającą wątpliwości, kierują się więc w życiu swym według wskazówek owego ka- lendarza państwowego. To też olbrzymi jego nakład jest corocznie wyczerpany.

PERFUMY ZAKAZANE W TRAMWAJACH.

(S) O niezwykle rozporządzeniu donoszą dzien- niki czeskie.

Oto zarząd tramwajów elektrycznych w Pra- dze miał rozporządzić, aby „aperfumowane osoby obojej płci” nie były wpuszczane do tramwajów, rze- komo z powodu licznych skarg ze strony publiczno- ści, na nieznośny zapach niektórych perfum.

Dobrze! Ale w takim razie należałoby wydać także zarządzenie, dotyczące się osób, które czuć — nie perfumami.

ŚCISK NA ULICACH NOWEGO JORKU.

(S) Liczba samochodów prywatnych i dorożek samochodowych dosięgło w Nowym Jorku tak olbrzy- mych rozmiarów, że siało się już prawie niemożli- wością krażenie po głównych ulicach tego miasta.

„Na niektórych ulicach — powiada sędzia B. House — można śmiało przejść z jednej strony ulicy na drugą po dachach samochodów, oczekujących na sygnał policjanta, zanim ruszą z miejsca”.

Sześć policji nowojorskiej przewiduje nawet ko- nieczność uchwalenia prawa, ograniczającego liczbę samochodów w Nowym Jorku w przeciwnym bowiem razie ruch na ulicach nowojorskich będzie wprost uniemożliwiony.

Przemysł i handel

RUCHOMA WYSTAWA PRZEMYSŁU POL- SKIEGO W RUMUNJI.

(S) Celem silnego wprowadzenia wyrobów polskich na rynki rumuńskie projektuje zarząd Targów Wschodnich we Lwowie urządzenie rucho- mej wystawy wzorów i próbek przemysłu polskie- go w głównych centrach handlowych Rumunii. W projekcie jest pokaz wzorów i próbek w Buka- reszcie, Czerniowcach, Braile, Galacu i Kiszynio- wie. Kolejny objazd tych miast ma się rozpocząć w drugiej połowie lutego względnie z począt- kiem marca 1922 roku, a przygotowania celem od- powiedniego pomieszczenia wystawy są już w to- ku. Ze względu na korzystną obecnie konjunkturę na rynku rumuńskim chwila terazniejsza jest szczególnie odpowiednia dla projektowanego przedsięwzięcia.

Poważnym firmom naszym, na eksport pra- cującym, da ono dogodną sposobność do należą- tego wyzyskania licznych momentów, sprzyjają- cych obecnie do nawiązania trwalszych stosunków z odbiorcami rumuńskimi. Kierownictwo wysta- wy spoczywać będzie w ręku specjalnego delega- ta Targów Wschodnich, który reprezentować bę- dzie zarazem wszystkie uczestniczące firmy, w któ- rych imieniu będzie mógł zająć się przyjmowa- niem konkretnych zleceń odbiorców.

Giełda warszawska z dnia 26 b. m.

Table with exchange rates for various currencies and locations like London, Paris, and Vienna.

Akcje.

Table with stock prices for various companies and locations like Ostrowiec, Radzki, and Starachowice.

Licytacja.

odbędzie się w dniu 10 lutego o godz. 11-iej rano w Re- zerwie Konnej i Pieszaj P. P. m. Łodzi, ul. Pańska 88. Sprzedane będą: koń, kozy i kury.

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

podaje do wiadomości swej klienteli, że węgiel nadszedł i umożliwiał prawidłową dostawę gazu do miasta bez żadnej przerwy. Gazownie mają w drodze sto pięćdziesiąt wagonów węgla; dalsze transporty są codziennie wysyła- ne z kopalni.

Zarz. Gazowni Miejskich w Łodzi.

Tania wyprzedaż

bielizny trykotowej i wielki wybór bluzek STELZNER I WEBER Łódź, Piotrkowska 141.

HANDLOWIEC

były kierownik magazynów poważnej instytucji elektro- technicznej, obeznany z wszelkimi pracami biurowymi, pragnie przyjąć jakakolwiek posadę w przemyśle, handlu, lub instytucji bankowej; wyjazd nie wykluczony. Zgłosze- nia do Adm. „Rozwoju” sub „28”.

Spółnika-chrześcijanina

do manufaktury poszukuje Mam duży sklep w śródmie- ściu z trzema wystawami. Oferty sub „1423”.

Chrześcijaninowi

sprzedam sklep z poko- jem w śródmieściu. Wiado- mość: Piotrkowska 150, u właściciela domu.

Kupię używany lecz znajdujący się w dobrym stanie

wykładnik maglowy (Magel-Calander)

Oferty pod lit. „J. R.” uprasza się składać do adm. niniejszego pisma.

Jest do oddania szycie ubranek

dziecięcych, dla chłopców i dziewcząt z powierzonego materiału. Oferty z podaj- niem ceny za szycie osobne ubranka i osobne sukienki składać w Adm. „Rozwoju” dla „M. G.”

GOSPODYNI

potrzebna do cukierni. Piotr kowska 126, zgłaszać się do 12 w poł.

Królicze

skórki kupuje i zajecze, far- biarnia futer. Lipowa 63, I piętro, K. Lewandowski.

HELENA KIRSZ

poszukuje męża Jana Kirsza. Wyjechał 1916 r. do Prus i od tej pory nie dał o sobie żadnej wiadomości. Kto by wiedział o takowym proszę zawiadomić: Pabjanice, Sw. Krzyska 29, ziemia Piotr- kowska.

Szwajcarskie gorzkie zioła d-ra BAUERA ułatwiają funkcje idealny środek przy stałych zaparciach (obstrukcjach). Zadać w apte- kach i składach. Apteka W. So- kolewicza, Przejazd 19, wprost poczty.

Hemoroidy usuwa ból, pie- czenia, swędze- nia, krwawienia — zinniejsza guzy (żylaki), Varicel (Czopki z kogutkiem), hemoroj- dowe. Apteka W. Sokolewicza Przejazd 19 wprost poczty

Egzeme, Liszaje i t. p. usuwa maść.

„Lain Age” sprzedają a- pteki i skła- dy apteczne Apteka W. Sokole- wicza Przejazd № 19 (wprost poczty)

Krawaty

w dużym wyborze, po niskich ce- nach. Przeróbka odświeżania i wyrób krawatów z po wierzonych materiałów. Pracownia krawatów Andrzeja 12.

Płace

150% drożej kupuję brylan- ty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę Konstantynowska 7, Milich. prawa oficyna. Łazę

Do Myśliwych

Kupujemy świeże skóry z dzi- kich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Tchórze, Wie- wórki, Sobole, Kangury i t. p. Kupimy nie tylko te, które sa- mi upolujecie, lecz jeżeli kupi- cie od innych myśliwych i przy- niesiecie do nas, możecie zaro- bić ładne pieniądze. Przyślij skórę na próbkę a damy Ci cenę. Kupujemy tylko świeże skóry S. FIRTKO 426 Penn Ave. Pittsburgh Pa United States of America

503KO

PŁACE BEZ BLAGI

podług giełdowego kursu Za złoto, srebro, platynę i drogie kamienie Zakład jubilerski F. DEBOWSKIEGO Łódź, ul. Piotrkowska 186. (Firma chrześcijańska).

Sprzedam

dom drewniany oficynę dwu- piętrową ogródek owocowy stodołę, stajnię i obórke. Wiadomość Ludwika 25.

160a

